

Alegat XII.

Sprawozdanie

komisyi do zbadania czynności Wydziału krajowego.

Komisyja zastanawiając się nad danem jej przez Wysoki Sejm poleceniem, i pierwszy raz powołana do zbadania czynności Wydziału krajowego, nie mogła nie wnikać także w naturę, skład i pochodzenie tej nowej Władzy, aby rozpoznać, w jakich się ona warunkach znajduje, i jakie w wykonaniu swego zadania napotyka trudności.— Po tym dopiero ogólnym poglądzie, można sobie dojrzałe wyrobić zdanie o granicach, w jakich krytyczny rozbiór czynności Wydziału krajowego przynajmniej na ten pierwszy raz pozostać powinien.

Wydział krajowy co do swojego pochodzenia, zadania i funkcji, jakie w organizmie administracyi krajowej odbywać ma, jest Władzą nie tylko nową w naszym kraju, ale dotąd po za granicami Państwa Austryackiego niezastowaną; modły więc doskonalszej, do jakiejby się odwołać w tym względzie można, nigdzie nie ma. Czas dopiero i doświadczenie wskazać mogą właściwe Wydziału krajowego we wszystkich kierunkach postępowanie.

I rzeczywiście Władza z pomiędzy członków ciała prawodawczego wybrana, będąca częściowo Władzą administracyjną i wykonawczą bez egzekutywy, częściowo ciałem kontrolującym a wreszcie i komisją przygotowującą wnioski prawodawcze nie istnieje nigdzie; — torować więc sobie musi drogę wśród zawał starych ale silnych jeszcze starością swoją. — Cóż dziwnego, że pochód i obroty tej Władzy zdają się niekiedy powolne, niekiedy niepewne.

Kiedy w Anglii, gdzie najdojrzałego sądu o systemie reprezentacyjnym szukać należy, przyjęto zasadę, że ciała prawodawcze ani same, ani przez swoje delegacye administrować nie powinny, bo do tego potrzeba ludzi specjalnie na administratorów ukształconych, i na których w obec Władzy ich mianującej cała ciężar bezpośrednio powinna odpowiedzialność; kiedy się tamże przekonano, że ciała obradujące ani takich zdolności rozpoznać i wyszukać nie są w stanie, a działając często pod wpływem chwilowym innemi względami niż ścisłą potrzebą służby przy wyborze kierować się zwykły, — ustawa łutowa jak żeby zadaniem jej było we wszystkich wyobrażeniach i praktykach największy zaprowadzić zamęt, tworzy ciało z wyborów pochodzące, daje temu ciału jak się już rzekło część władzy administracyjnej, wkłada na nie obowiązek komisji legislacyjnej, i dodaje do tego niepospolite zadanie zarządzania jednemi zakładami, kontrolowania zarządu drugich, nadzorowania Rad powiatowych i gminnych po całym kraju.

W innych krajach w przejściu z absolutyzmu do formy konstytucyjnej, dla kontroli władz i zasięgania opinii i światła urządzonych, powoływano ciała doradcze z wyborów pochodzące, te dawały swoje opinie, administracya jednak rzeczywista zostawała w ręku rządu wraz z egzekutywą i wraz z odpowiedzialnością sprawującego urząd względem przełożonej zwierzchności.

Niedojrzałemu, nie całkowitemu i uboczne swoje cele mającemu niemieckiemu liberalizmowi, zawdzięczamy tę sztuczną instytucję, jak mu zawdzięczamy nasze prawa wyborcze, nasze kurye, koła i kółka, nasz sposób wybierania do Sejmu i do Wydziału, do pełnych i do szczeplniejszych Rad Państwa.

Czyż jednak z tego pomieszczenia funkcji, zadań i nagromadzenia zajęć wnosić należy, że Wydział krajowy nie jest dla kraju użyteczną i potrzebną instytucją? bynajmniej; bo po rządach absolutnych,

zakrywających wszelkie działania przed oczyma rządzonych, — po rządach, które zarządzały wszystkim bez udziału kraju, każda władza z kraju wyszła i z krajowych żywiołów złożona, jest dobrodziejstwem, bo w każdym razie jest środkiem rozpatrzenia się w sprawach krajowych, w majątku krajowym, rozdarcia tajemnicy biurowej i odkrycia wszystkich nadużyć i błędów kosztem kraju opłacanych a obracania na korzyść kraju zasobów krajowych.

Do tych trudności dla Wydziału krajowego, o których wyżej, nie mało jeszcze innych z natury i ze składu tej władzy wynika — pomijając już to, że dla członków Wydziału z wyboru pochodzących nie ma żadnej hierarchii podporządkowania i bezpośredniej odpowiedzialności, mimo że zadanie ich daje im cechę urzędników, chociaż nimi nie są, to sam podział pracy według pewnych departamentów jest nie małą trudnością.

Ze Sejmu wychodzi sześciu posłów do Wydziału, i kiedy w dobrze urządzonej administracji z największą uwagą i oględnością dobiera się ludzi specjalnych do każdej gałęzi administracyjnej, tu sześciu posłów odbiera sześć departamentów, i lubo Sejm nie jest w stanie dobierać specjalności, ale się często innemi powoduje względami, tych sześciu musi między sobą sześć departamentów podzielić, chociażby między nimi nie było dostatecznej ilości specjalnie wykształconych ludzi.

Trudność wyboru dla Sejmu a trudność podolania zadaniu i tem się jeszcze zwiększa, że członkowie Wydziału krajowego są referentami w kwestyach specjalnych do ich departamentów należących. Zdaje się komisyi, że przy mnożących się czynnościach Wydziału krajowego, przy niepodobiestwie, aby Sejm trafnie mógł do wszystkich departamentów właściwych członków Wydziału wybierać, praktyka ta nie będzie mogła być utrzymana, że raczej powinni być referenci do spraw poszczególnych między fachowymi ludźmi przez Wydział mianowani, a Wydział krajowy gremialnie nad sprawami by obradował i uchwały wydawał.

Do takiego załatwiania spraw Wydziałowi krajowemu powierzonych, zdalby się każdy rozsądny i rzeczy krajowe znający poseł. Tę jedną uwagę co do sposobu wprowadzania i załatwiania spraw, komisyja pod rozwagę Wydziału podaje.

Każdego, kto się nad sposobem wybierania Wydziału krajowego zastanowi, uderzać musi okoliczność, że wybór z Sejmu sześciu członków, rozmaitych usposobień, opinij, wyobrażeń i zdolności z dodaniem mu przewodnika przez koronę mianowanego, żadną miarą jednolitości kierunku przypuszczać nie pozwala. Nie jest to ministerstwo, które przez jednego człowieka powołane składa się z ludzi jedne pewne zasady wyznających, za jednym i pewnym idących kierunkiem i dzielących odpowiedzialność za prowadzenie rzeczy.

Pomijając już chwiejność opinii publicznej od tylu wpływów zależnej, nie znajdzie się zapewne nigdy taki z wyborów pochodzący Wydział, którego by wszyscy członkowie w kwestyach i chwilach najżywiej opinią publiczną zajmujących jedno i to samo mieli zdanie, niebezpiecznym więc dla tej mało jeszcze ustalonej władzy, a dla spraw jej powierzonych szkodliwym by było żądać od Wydziału krajowego, aby stawał niejako na czele opinii publicznej, i ogólnym sprawom nadawał kierunek.

Wydział krajowy jest według §. 11. Stat. kraj. zawiadowczym i wykonawczym organem Reprezentacji krajowej, §§. 26 i następne określają ściśle granice działania Wydziału krajowego, instrukcyja zaś, na ostatniej sesji sejmowej dla Wydziału krajowego wydana, jest owych §§ów uzupełnieniem.

Najważniejszymi czynnościami Wydziału krajowego są sprawowanie czynności administracyjnych w pewnych przekazanych mu przedmiotach, przeprowadzenie wykonalnych uchwał sejmowych i branie pod obradę przygotowaną dla Sejmu wniosków w sprawach krajowych, bądź za zleceniem Sejmu, bądź z własnego popędu, — nadmienimy tu jeszcze, że §. 43. brzmi jak następuje:

„Wydział krajowy tylko z Sejmem, z którego wyszedł, znosić się może, i wydawać ogłoszenia tylko w sprawach administracyjnych jemu przekazanych.“

W tych też granicach pozostał obecny Wydział krajowy.

W ogólnym poglądzie na czynności Wydziału krajowego ta jeszcze okoliczność podniesioną być winna, że Wydział krajowy nie przejął dotąd tych wszystkich spraw, które w zakres jego działalności wchodzi. Po odebraniu dopiero wszystkich funduszków krajowych w swój zarząd, po przeprowadzeniu przyszłej organizacyi rad gminnych i powiatowych, rozwinie się całe zadanie Wydziału krajowego.

Nadmienimy tu tylko, że ustawa o Radach powiatowych zawiera 12 §§ów, w których udział Wydziału krajowego w sprawach Rad powiatowych jest potrzebny, toż i w sprawach gminnych jest odwołanie się do Wydziału krajowego. Wątpliwości więc nie podpada, że ważniejsze jeszcze niż dotąd i

liczne czynności czekają Wydziału krajowego. Ze stosunków dopiero z władzami autonomicznymi okaże się, czem Wydział krajowy w organizmie kraju być powinien, dzisiaj działanie jego jest cząstkowe, wtedy okaże się, w jaki sposób funkcje, jakie prawodawca Wydziałowi krajowemu powierzył, mogą być z korzyścią dla kraju wykonywane, wtedy dojrzałszy o samej instytucji i o jej prowadzeniu sąd wydać będzie można — wtedy dopiero Sejm może być powołany do wskazania właściwego dla Wydziału krajowego postępowania.

Na poparcie zdania komisji, jak trudno jest Wydziałowi krajowemu zdobyć sobie stanowisko, które mu ustawa przyznaje, dosyć wskazać na sposób i warunki, w których fundusze przechodzą w zarząd Wydziału. Statut krajowy, a zatem ustawa obowiązująca, najwyraźniej nakłada na Sejm obowiązek utrzymania majątku krajowego, będącego wedle pochodzenia jego lub przeznaczenia własnością kraju. Wydział zaś krajowy jest wedle tejże ustawy organem zawiadowczym i wykonawczym Reprezentacji, i sprawuje, jak mówi ustawa, zwyczajne czynności administracyjne, odnoszące się do majątku krajowego, funduszków krajowych i zakładów. W całej wreszcie rzeczonyj ustawie nie ma wzmianki o warunkach, pod jakimi te właśnie fundusze i zakłady pod zarząd Wydziału krajowego przejść mają, z czegoby wnosić można, że warunków nstawa nie przypuszczała; pomimo to poprzednie ministerstwo potrafiło takie stawiać warunki, pod którymi, jak Wysokiej Izbie z przeszłorocznych sprawozdań wiadomo, Wydział krajowy tychże funduszków odebrać nie mógł. Obecne zaś ministerstwo, jakkolwiek innym idąc torem, i zgadzając się na sumienne zastosowanie nadanych swobód, weszło także na drogą rokowań i warunków, a przejście czynności administracyjnych na Wydział krajowy nastąpiło w skutku porozumienia się układu i ustępstw wzajemnych, ułatwionych bezsprzecznie usposobieniem chętnym i sprawiedliwym obranego do tej czynności ze strony rządu pośrednika.

Dowód, że oddanie tych czynności Wydziałowi krajowemu nie jest prostym wykonaniem bezwarunkowej ustawy, ale warunkowym układem, znajduje się w reskrypcie Namiestnictwa sprawę tę regulującym.

Wydział krajowy słusznie upatrując, że odebranie funduszków krajowych nawet w tych warunkach jest dla kraju korzyścią i w wykonaniu danego mu polecenia, przystąpił do odbioru, co wszakże ani odmienia ani zmniejsza praw Reprezentacji krajowej, w tym względzie statutem krajowem jej przyznanych. Z takim też zastrzeżeniem fundusze i zakłady przez Wydział odebrane zostały.

Instrukcja na ostatniej sesji sejmowej wydana, ma według zdania samego Wydziału niedostatki i opuszczenia, za które Wydział odpowiedzialnym nie jest, które wypełnić i tym sposobem lepszą organizację w Wydziale zaprowadzić wypadnie.

Jeśli tedy rozważymy nowość i trudność zadania, jeżeli rozważymy ilość na Wydziale ciężących spraw i przyszłe o wiele cięższe, jakie go czekają, jeżeli dodamy więcej jak skromne uposażenie członków Wydziału krajowego, połączone z obowiązkiem stałego zamieszkania we Lwowie, uznać winniśmy zamiłowanie spraw krajowych w tych, którzy z zaniedbaniem innych swoich zajęć, siły i czas swój na tem stanowisku poświęcają.

Na tem zamykając ogólny pogląd na Wydział krajowy, jako na instytucję do tak wielkiego znaczenia w organizacji kraju powołaną, przechodzimy do właściwego zadania komisji, zatrzymując się tylko nad przedmiotami, na szczególną uwagę Wysokiej Izby zasługującymi.

Główną czynnością Wydziału krajowego w zakresie administracyjnym, było w ciągu ubiegającego roku, odebranie w zarząd Reprezentacji krajowej, funduszu krajowego i zakładów krajowych.

Przy rokowaniach podjętych na nowo w skutek uchwały sejmowej z dnia 23. Stycznia 1866 nie zostały uchylone wszystkie różnice zachodzące między zapatrywaniem się Wydziału krajowego a zapatrywaniem się Rządu tak pod względem ograniczeń władzy administracyjnej, od których przyjęcia Rząd zawisłem czynił oddanie funduszu i zakładów, jako też pod względem właściwości niektórych funduszków, które dotąd jeszcze Wydziałowi krajowemu nie zostały oddane, pomimo iż w myśl statutu krajowego należą pod zarząd Reprezentacji krajowej.

Rząd odstąpił od wymagania, aby od orzeczeń Wydziału krajowego dopuszczone były rekursa do ministerstwa, ale nie odstąpił od wymagania, aby Wydział krajowy przy zarządzie zakładów niewątpliwie krajowych, jakimi są domy obłąkanych i położnic, zachował obecne dyrektywy i unormowane urządzenia, dopóki takowe nie zostaną w drodze konstytucyjnej zmienione, a zmiany dyrektyw i norm we właściwych szpitalach, to jest w oddziałach dla chorych we Lwowie i w Krakowie wprowadzał tylko za poprzednim porozumieniem się z Rządem.

Wydawanie dyrektyw i normowanie urzędzeń, o ile takowe nie zmieniają celu i przeznaczenia zakładów, jest niewątpliwie atrybucją tej Władzy, która zarząd sprawuje. Moc wydawania dyrektyw i norm, obejmuje bezsprzecznie także moc zmieniania tych, które istnieją. Zobowiązanie więc Władzy mającej sprawować zarząd do zachowania istniejących dyrektyw i norm, jest ograniczeniem, które z pojęciem zarządu pogodzić się nie daje. Ztąd więc wypływa dla Wydziału krajowego obowiązek poczynienia na właściwej drodze kroków do zmiany tych dyrektyw, które swobodnie jego działanie krepują, a mianowicie zażądania od Sejmu odpowiedniego upoważnienia.

O funduszu powstałym z loteryi Państwowej w r. 1862 a przez Najjaśniejszego Pana przeznaczonym na budowę nowego domu obłąkanych, Wydział krajowy donosi Sejmowi, iż takowego nie odebrano, ponieważ nie został wcielonym do majątku szpitalu głównego. Fundusz w mowie będący nie jest przeznaczony na zapomożenie majątku szpitalu głównego, ale na zapomożenie funduszu domu obłąkanych, który od dawna już posiada swój własny, i od majątku szpitalu głównego odrębny majątek. Fundusz pozostały z loteryi nie powinien przeto nigdy być wcielonym do majątku szpitalowego. Jest on niewątpliwie już od r. 1862 w moc najwyższego postanowienia z dnia 23. Kwietnia 1860 własnością domu obłąkanych i powinien być wraz z całym tego zakładu majątkiem być oddanym w zarząd Reprezentacyi krajowej. Fundusz z loteryi zebrany wynosił w r. 1862 przeszło 280.000 złr.

Zastrzeżenia co do innych szpitalów przy rokowaniach umówione, mają ważność tylko tymczasową. W zakładach tych, które są uznane jako miejscowe, to jest gminne, z wejściem w życie ustawy o gminach, równie zakres wpływu rządowego jak niemniej zakres wpływu Reprezentacyi krajowej na te zakłady, koniecznej zmianie ulegną.

Według §. 20. Statutu krajowego pochodzenie lub przeznaczenie funduszu rozstrzyga o tem, czy pewien fundusz ma być zaliczonym do majątku krajowego, którego zarząd należy do Reprezentacyi krajowej.

Kultura krajowa położona jest w §. 18. Statutu krajowego na pierwszym miejscu między sprawami krajowemi. Bez wątpienia więc fundusz kultury krajowej już ze względu na jego przeznaczenie należy do majątku krajowego, i jako taki winien przejść pod zarząd Reprezentacyi krajowej.

Sprawa względem zaliczek udzielonych na budowę dróg nie jest jeszcze załatwioną. Po objęciu zarządu dróg w skutek sankcyonowanej już nowej ustawy, będzie rzeczą Wydziału krajowego rzecz tę ostatecznie wyświecić.

Co do funduszów stypendyjnych już po przedłożeniu przez Wydział krajowy sprawozdania, Prezydium Namiestnictwa odezwą z dnia 12. b. m. L. 9469/pr. uwiadamia, iż według reskryptu ministerjalnego z dnia 27. Września b. r. L. 5358 Minister Stanu w wywodach Delegatów Wydziału krajowego zawartych w protokole z dnia 12. Lipca b. r. nie widzi dostatecznego uzasadnienia windykowanego na rzecz kraju prawa własności funduszów stypendyjnych, ani prawa rozdawnictwa tychże, tam przynajmniej, gdzie takowe jest zastrzeżone Władzom rządowym *titulo juris publici*. Wszelako p. Minister Stanu zezwala, ażeby w drodze koncesyi, jednakże z zastrzeżeniem stanowiska prawnego, przyjąć na przyszłość co do wykonywania prawa rozdawnictwa wspomnianych stypendyów fundacyjnych normę proponowaną przez pp. Zastępców Wydziału krajowego, ażeby przeto rozdawnictwo stypendyów względem których takowe jest zastrzeżeniem c. k. Władzom *titulo juris privati*, t. j. z mocy wyraźnego postanowienia prywatnego fundatora, pozostało i nadal przy c. k. Władzach, gdzie zaś c. k. Władze wykonują to prawo *titulo juris publici*, żeby zostało przeniesionem na Wydział krajowy, jeżeli co do jednej lub drugiej fundacyi szczególne nie zachodzą trudności.

Minister zastrzegł sobie ostateczną decyzję co do pojedynczych fundacyj, oświadczając jednak już teraz, że w razie przeniesienia prawa rozdawnictwa na Wydział krajowy, akta fundacyjne, przynajmniej to prawo c. k. Władzom *titulo juris publici*, będą musiały uleść poprzednio stosownej zmianie.

Prezydium proponuje, żeby rokowanie komisyjne w tym względzie po zamknięciu sesyi sejmowej rozpocząć.

Takie ustępstwo w obec postępowania dawnego ministerstwa na rzecz Wydziału krajowego, mimo zastrzeżenia zasadniczego ze strony Rządu, zasługuje na uznanie.

Winna komisya nadmienić, że w sprawozdaniu o funduszu pomnika Kościuszki zachodzą pewne niedokładności równie co do pochodzenia funduszu tego, jak i co do jego wysokości, co łatwo sprostować zawezwawszy do tego komitet opiekujący się bezprzerwanie pomnikiem tym od lat 46ciu.

Komisyja wstrzymuje się od stawiania już teraz wniosków w celu ostatecznego załatwienia kwestyj tu podniesionych a wynikłych z odbioru funduszków i zakładów krajowych, pozostawiając w tym względzie inicjatywę Wydziałowi krajowemu, który zapewne zrobi z niej użytek we właściwym czasie.

Gdy fundusze i zakłady dopiero dnia 1. Października 1866 przeszły w zarząd Wydziału krajowego, przeto nie jest jeszcze pora do czynienia uwag nad sposobem prowadzenia tego zarządu.

W dalszym przeglądzie działalności Wydziału krajowego wypada zwrócić uwagę i na te jego prace, które bądź że same z siebie przygotowawcze, bądź że jeszcze niedokonane, nie zostały Sejmowi przedłożone, a o których przeto wzmianki w sprawozdaniach Wydziału nie znajdujemy.

Poruszona kilkakrotnie w Sejmie sprawa rekrutacyjna i wykazywanie nadużyć, które się przy niej wydarzają, skłoniło Wydział do zajęcia się specjalnie tą sprawą. Zażądał więc za pośrednictwem Namiestnictwa dat statystycznych od powiatowych okręgów rekrutacyjnych, a równocześnie wygotował projekt do ustawy o rekrutacji i sprawozdanie o niej. Bliższy atoli rozbiór przedmiotu przekonał, że ustawa tego rodzaju przechodzi kompetencję Sejmu, i że dokonana praca służyć tylko może jako materiał przygotowawczy dla wystosowania prośby do tronu, gdyby Sejm uznał za stosowne obranie tej drogi.

Zadaniem nie jest komisji wchodzić w merytoryczny rozbiór takich prac przygotowawczych, ograniczyć się musi na wzmiankę o nich. Dodać tu jednak należy, że w rzezonem sprawozdaniu i projekcie do prawa o rekrutacji główny nacisk znajduje się w uznanej potrzebie zapewnienia udziału organom autonomicznym przy czynnościach rekrutacyjnych, i że w zebranych danych statystycznych przedewszystkiem uderza niczem nie wytłómaczona mała liczba Izraelitów pociągniętych do służby wojskowej w ostatnich latach sześciu.

Kwestyą podzielnosci gruntów włościańskich, podniesioną na ostatniej sesji sejmowej zajmował się również Wydział krajowy. Krótkość czasu nie dozwoliła daleko posunąć rozpoczętych w tym względzie prac. Oprócz jednak dopełnionego zestawienia wszystkich ustaw, przepisów i rozporządzeń od r. 1772 odnoszących się do posiadłości włościańskich, znajdujemy w biurach Wydziału przygotowany formularz, podług którego zażądane być mają data statystyczne wykazujące, jakie od r. 1820 były zmiany w stanie tychże własności, a mianowicie, ile było prawnie dokonanych podziałów, jaki jest terazniejszy stan faktyczny, i ile było wypadków prawnych reintegracji.

W przewidzeniu bliskiego odbioru funduszu indemnizacyjnego i jako przygotowanie się do podobnego odbioru, zebrano w Wydziale krajowym normalia, t. j. instrukcje i przepisy udzielone funduszom indemnizacyjnym Wschodniej i Zachodniej Galicyi i Wielkiego Księstwa Krakowskiego, postępowanie bowiem w tych oddzielnych, jak dotąd było, funduszach podlegało osobnym przepisom.

Do liczby robót przygotowawczych zaliczyć nam też trzeba wygotowany projekt do prawa o sądach gminnych, który to projekt w każdym razie służyć może jako cenny materiał w przyszłych czynnościach prawodawczych Sejmu.

Oprócz szczegółowych instrukcyj, o których jest wzmianka w sprawozdaniu Wydziału, a których wygotowanie wraz z przyłączonymi do nich specjalnymi wzorami, mozolnem i długiem było zadaniem, przygotował Wydział krajowy projekt zupełny do emerytury, w ułożeniu którego porównywano i wzory brano ze statutów emerytalnych rządowych, stanowych, b. wolnego miasta Krakowa, Towarzystwa kredytowego i kasy oszczędności we Lwowie.

Przechodzimy nareszcie do spraw Wydziałowi krajowemu poleconych.

W sprawie windykowania majątku Uniwersytetu Jagiellońskiego na odezwe Wydziału krajowego do komisji Namiestniczej w Krakowie (27/8 1866) doniosła też komisya, że sprawa o windykację majątku Uniwersytetu Jagiellońskiego od Rosyi, połączoną została ze sprawą regulacji biskupstwa krakowskiego, że polecono Senatowi Uniwersytetu jako zastępcy majątku Uniwersytetu Jagiellońskiego, aby się rozpatrzył w pretensjach do c. k. Rządu rosyjskiego, aby zbierał potrzebne akta i dowody, złożył osobną komisję i wziął inicjatywę do instrukcji i ustanowienia zasad do przeprowadzenia tej sprawy; że jednak bliższych o tem wiadomości i aktów dawniejszych komisya Namiestnicza Wydziałowi udzielić nie może, bo sprawa ta jest w toku, i materiały się przysposabiają, akta zaś przesłane zostały Senatowi akademickiemu.

Dnia 20. Października 1866 Wydział nową wysłał odezwe do komisji Namiestniczej ze szczegółowem zapytaniem, jakie kroki poczyniono do odzyskania tego majątku, który leży w innych nie do Rosyi należących krajach.

Na to otrzymał Wydział d. 12. Grudnia 1866 doniesienie, że ksiądz Beda Dudik, któremu jako biegłemu w poszukiwaniach archiwów, p. Minister Stanu zbadanie pretensyi biskupstwa, kapitudy, seminarza i t. d. w Krakowie i Uniwersytetu Jagiellońskiego do c. k. Rządu rosyjskiego polecił, prace swoje ukończył, i raport Ministrowi przedłożył, a ten Namiestnictwu do sprawozdania przesłany zostanie.

Co do części majątku w Państwie nierosyjskiem położonego, wezwano Senat do sprawozdania.

Wykonanie uchwał sejmowych odnoszących się do zakładu ś. p. hr. Skarbka w następującym znajduje się stanie.

Co do 1szej uchwały mającej na celu po zbadaniu rachunków rządowego zarządu fundacyi hr. Skarbka upomnienie się o zwrot tej sumy, którą c. k. Rząd w ciągu administrowania swego majątkiem tej fundacyi wydał na utrzymanie sceny niemieckiej i na reduty we Lwowie z funduszu zakładowego, nad czyste dochody z gmachu teatralnego, Wydział krajowy prosił c. k. Namiestnictwo odezwą z d. 8. Maja 1866 o udzielenie mu rachunków z zarządu rządowego tejże fundacyi. W odpowiedzi z d. 30. Maja b. r. c. k. Namiestnictwo oświadcza, że żądane rachunki teraz udzielone być nie mogą, bo w tym czasie właśnie nastąpi oddanie zarządu tej fundacyi w ręce osób aktem fundacyjnym do zarządu tego powołanych, że więc następnie rachunków w mowie będących od ks. Jabłonowskiego jako kuratora fundacyi zażądać będzie można. Na wezwanie Wydziału krajowego z 20. Czerwca b. r. do ks. Jabłonowskiego w tym celu wystosowane, odpowiada książę Jabłonowski na dniu 4. Lipca b. r. z wszelką gotowością udzielenia rachunków Wydziałowi krajowemu, oświadcza jednak, że rachunków z rządowego zarządu fundacyi jeszcze nie odebrał.

Warunek więc do wykonania całkowitego 1szej uchwały osiągniętym dotąd być nie mógł.

Co do 2giej uchwały mającej na celu, aby Wydział krajowy, w porozumieniu się z kuratorem wszedł w układy z miastem Lwowem o zwolnienie fundacyi hr. Skarbka z widowisk teatralnych niemieckich, Wydział krajowy sądził, że jeżeli nie koniecznym warunkiem to przynajmniej ważnym szczegółem przy zamierzonych układach z miastem jest posiadanie rachunków z dotychczasowego zarządu, oczekiwał bezskutecznie nadesłania mu tychże; gdy jednak przewidzieć nie można było, kiedy rzeczone rachunki nadejdą, Wydział krajowy wstąpił na drogę wykonania uchwały sejmowej, i zapytał kuratora fundacyi, czy tenże zgadza się z Wydziałem krajowym na to, aby bezzwłocznie zawiadzić Radę miejską o wydelegowanie członków do rokowań z Wydziałem krajowym, do których i kurator zaproszonym być miał.

Wkrótce zatem w oczekiwaniu przychylniej odpowiedzi kuratora, wykonania tej uchwały sejmowej spodziewać się można.

Tu dołączymy uwagę odnoszącą się do przedmiotu z fundacją hr. Skarbka w związku będącego. W sprawozdaniu Wydziału krajowego na str. 24 i 25. znajdujemy wzmiankę o zdaniu, jakie na zapytanie c. k. Namiestnictwa objawił Wydział krajowy o scenie Lwowskiej. Wydziału krajowego było obowiązkiem, wypowiedzieć otwarcie czy według niego scena jest dobrą, i użyć wszelkich środków ku podniesieniu. W uzupełnieniu tego ustępu winniśmy dodać, że Wydział krajowy w opinii przesłanej Namiestnictwu, upadku sceny nie przypisuje wyłącznie dzisiejszej Dyrekcyi, ale uznaje, że ta odziedziczyła niedostatki z dawnych lat pochodzące, i że owszem dają się dostrzegać usiłowania i zabiegi Dyrekcyi około podniesienia sceny tutejszej.

Na wniosek odnoszący się do nadużycia w pobieraniu podatku konsumcyjnego od bydła, bitego na własną potrzebę, wezwał Wydział krajowy pod dniem 10. Listopada b. r. finansową Dyrekcyę krajową we Lwowie i w Krakowie o nakaz do Władz podrzędnych, aby, gdy takie bydło wyraźnie od podatku jest uwolnione, podatku tego nie pobierały.

Co do wniosku o policyi zdrowia i ułatwienie ludności wiejskiej korzystania z pomocy lekarskiej, doniosło Namiestnictwo na zapytanie Wydziału, że Rząd ma zamiar, ustanowić w każdym powiecie w przyszłej organizacyi, lekarzy z odpowiednim dla potrzeb ludności wiejskiej zakresem działania.

Do projektu poruczonego Wydziałowi o rozkładzie dodatków podatkowych, zbierają się w Wydziale potrzebne daty statystyczne i inne materyały.

W sprawie udzielonego przez Sejm zasiłku 4000 zlr. dla restauracyi kościoła św. Anny w Krakowie, mającego być zwróconym z majątku Uniwersytetu Jagiellońskiego, zażądał Wydział krajowy, aby Senat Uniwersytetu na wspomnianą kwotę 4000 zlr. wystawił dokument kaucjonalny. Na to odpowiedział Senat, że do wystawienia takiego dokumentu zażądał upoważnienia od Ministerstwa Stanu, które jeszcze nie nadeszło, że jednak zrobiono o tem powtórne przedstawienie.

Co do sprawy odnoszącej się do jura stolae—Namiestnictwo oznajmiło d. 5. Grudnia 1866, że postanowienia patentu z dnia 1. Lipca 1785 ciągle obowiązują, że konkordatem zmienione nie zostały, i że roz-

strzyganie skarg o przekroczenia w tej mierze zastrzeżonem jest Namiestnictwu. Względem rewizyi postanowien o jura stolae toczą się układy z ordynaryatami, a rezultat rokowań podany będzie do wiadomości Wydziału.

Oszczędność, z jaką postąpiono przy obsadzeniu posad urzędowych, zasługuje na uznanie Sejmu, a chlubnie także winna być podniesioną gorliwość i pilność urzędników, którzy chociaż w liczbie niższej, niż postanowiona etatem, potrafili jednak podolać nawałowi pracy przy odebraniu funduszów i zakładów i przy najtrudniejszych nowej administracyi początkach.

Pomijając inne czynności Wydziału krajowego, które są dopiero w biegu, jako też i te, które budżetem objęte zostaną, na tem kończy sprawozdanie komisya do zbadania czynności Wydziału krajowego wysadzona.

Sprawozdawca :
H. Wodzicki.

Przewodniczący :
Adam Hr. Potocki.

Z drukarni Kornela Pillera 1866.